

# Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica) III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnikiem w dom 3 89 zł., miesięcznie 1,30 zł. przy wysyłce opaskowej pod poszczególnym adresem kwart. 4,00 zł., w Wolnym Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicę wraz z kosztami przesyłki: we Francji 26 „anków”, w Belgii 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol. w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równoważność 1 dolara amerykańskiego. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry

Na wtorek, 13-go lutego 1934 r.

## Krew na ulicach Paryża

### Koniec panowania masońskiej „elity”

Paryż zwiemy dość często stolicą świata. Stał on się nią rzeczywiście w chwili wielkiej rewolucji, gdyż dał światu hasła prawdziwej demokracji w deklaracji praw człowieka, które stały się najpopularniejszymi hasłami w Europie.

Historja Europy w wieku XIX i XX to także przeważnie oddźwięk hasła idących z Paryża, a wielkie zwycięstwo w wojnie wszechświatowej i dzisiejszy kształt Europy, to również we lwiej części plód francuskiego ducha.

Nic też dziwnego, że oczy świata zwróciły się na Paryż w tej chwili, gdy na jego ulicach znowu połała się krew.

Francja posiada najbardziej demokratyczną formę rządów, więc skąd pochodzi niezadowolenie i rozruchy?

Niestety zdarza się to bardzo często, że treść zupełnie nie odpowiada formie. Stało się to również we Francji, gdzie wszystkie komórki organizacji społecznej zostały opanowane przez tajne związki masońskie, które zamieniły Francję na „republikę koleżeńską” — gdzie przynależność do loży, osobista znajomość znaczą wszystko, a zdolności i zasługi zupełnie nic. Cała ta sieć dusząca naród francuski znajduje się w rękach żydowskiego kapitału z paryskim bogaczem Rotszyldem na czele. — Jest on rzeczywiście dyktatorem Francji, bo na jego usługach są zarówno liberali jak socjaliści i różni radykali, słowem większość posłów współpracujących z rządem.

Sploty mafii masońskiej we Francji są tak silne, że nie dopuszczono dotąd do parlamentu francuskiego ani jednego chłopca, chociaż drobni rolnicy stanowią przeszło połowę mieszkańców Francji.

Trzeba przyznać, że czasami wśród masonerii trafiały się umysły o szerszych horyzontach jak n. p. Clemenceau, który mimo stwierdzenia katolickich przekonań u generała Foch'a nie wahał się oddać jemu marszałkowskiej buławy i naczelnego dowództwa wojsk sprzymierzonych. — To jednak tylko wyjątek. Wśród masonerii przeważają takie typy jak premier Combes, który ogłosił, że wszystkie korzyści jakimi dysponuje Rzeczpospolita, powinno się oddać w ręce zwolenników rządu, a wszystkie ciężary publiczne zwałić na przeciwników. To też przy tym systemie wynagradzania „swoich” ludzi różnymi dostawami i przedsiębiorstwami budowli państwowych, we Francji raz po raz wybuchały

różne „koleżeńskie” skandale połączone z kradzieżą milionowych sum grosza publicznego.

Pani Hanau, Oustric, Stawiski, Aleksander II, to objawy masońskiej solidarności, masońskiego braterstwa.

Miara cierpliwości narodu francuskiego wyczerpała się jednak. — Sumienie narodowe obudziło się i zażądało kary nie tylko na oszustów i złodziei, ale również na ich ministerjalnych przyjaciół, tudzież płatnych zbirów, którzy przez bezkar-

„JADŁODAJNIA” DLA MIESZKANCÓW LASU.



Gdy śnieg obfity spadnie i pokryje ziemię, zwierzynie leśnej grozi głód. To też, aby dopomóc zwierzynie do przetrwania, urządza się w lasach „jadłodajnie”, jak twidzimy na zdjęciu.

## Po krwawych zajściach we Francji

### B. prezydent Francji utworzył nowy rząd

Prezydent Doumergue ożywił konferencję z prezydentem republiki Lebrun. W ciągu dnia Doumergue przeprowadził rozmowy z egiem osobistości politycznych. Gabinet jego składać się a, nietylko z byłych premierów, ale również z osobistości zważaliby, reprezentujących najwzniejsze stronnictwa polityczne. W ciągu wieczora gabinet stał utworzony.

### Zapowiedź strajku generalnego

Na poniedziałek dn. 12 lutego, zapowiedziany jest 24 godzinny strajk. Strajk proklamowany jest przez szereg masońskich stronnictw lewicowych oraz szereg

organizacji zawodowych i będzie połączony zarówno w Paryżu jak i w okolicy z manifestacjami.

### Paryż manifestuje przeciw masonerii, lewicy i żydom

W jednej z dzielnic Paryża odbył się olbrzymi wiec studentów paryskich, zwolany przez „Action Francaise”. Mówcy w gwałtownej formie wystąpili przeciw rządowi masonerii i Żydów we Francji, wypuszczając hasło „France aux Francais” (Francja dla Francuzów). Wzburzenie wśród młodzieży przeciw masonerii i lewicy jest ogromne.

Na ulicach miasta ukazały się liczne plakaty z napisem „Francja dla Francuzów”. Rozrzucane są ulotki, domagające się rządu narodowego.

ne napady usuwali osoby niewygodne dla „masońskich kolegów”.

Na ulicach Paryża połała się krew, a gdy masoński rząd Daladiera otrzymał od „braci” posłów wotum zaufania, rozpoczęły się dalsze walki uliczne. Lud, któremu sprzykrzyły się już „koleżeńskie” oszustwa, ciągnąc ulicami Paryża pod gmach parlamentu i rządu zwyciężył krwawą pieśń:

Pójdzie to, pójdzie  
Posłów na latarnie,  
Pójdzie to, pójdzie,  
Posłów powiesimy.

Pod grozą wzburzonego tłumu ustępuje rząd, a najbardziej popularni posłowie masonscy jak Herriot, sławny ze swej współpracy ze wszystkimi masonami świata, chowają się po zakamarkach, pokornie błagają lud o życie i chronią się pod ochronę policji, która czasami także zawodzi.

Rozwój wypadków paryskich daleki jest jeszcze od zakończenia, ale już dzisiaj widać koniec „koleżeńskiej republiki”, jaką tworzyła masońska spółka stworzona dla wykorzystania żłobu państwowego. — Panowanie francuskiej „elity” kończy się.

### Jak na pobojuwisku

Prasa czwartkowa podaje, że podczas zaburzeń na bulwarach krążyły autobusy ciężarowe, naładowane kamieniami, gruzem i kawałkami drzewa, które celowo rozsypywano na ulicach, aby dać broń w ręce manifestantom. Porządek został przywrócony dopiero koło godziny 2-giej nad ranem. Przez całą noc wszystkie gmachy rządowe, a w szczególności izba deputowanych, pałac prezydenta republiki i min. spraw wewnętrznych były strzeżone przez silne oddziały policji i wojska.

Miejsca, w których odbyły się zaburzenia wczorajsze i przedwczorajsze przedstawiają ponury widok. Na jezdniach uprzęta się obecnie wiele połamanych szkła, połamane drzewa oraz żelastwo. Wywrócone latarnie i rozbite szyby w oknach wystawowych robią przygnębiające wrażenie.

### Konfiskata kaucyj b. więźniów brzeskich

W swoim czasie pisaliśmy o wysłaniu listów gończych za b. więźniami brzeskimi, którzy wyjechali zagranicę. Obecnie władze sądowe przeprowadzają formalności związane z konfiskatą złożonych za nich kaucyj. Przepadkowi na rzecz skarbu państwa ulegnie 12 tys. zł.

# Ogólna dyskusja budżetowa w Sejmie

## Czy to ostatnia sesja sejmowa?

W dniu 6 bm. rozpoczęła się ogólna dyskusja sejmowa nad budżetem, przyczem każdemu klubowi wyznaczono ściśle ograniczony czas na dyskusję.

### Ukraińcy zadowoleni z premjera Jędrzejewicza

Pierwszy zabrał głos reprezentant klubu ukraińskiego poseł Dymitr Lewicki, który stwierdził, że jest zadowolony z premjera Jędrzejewicza. Konstytucji starej nie żałuje, ale także nie cieszy się z nowej.

### Większość społeczeństwa pozbawiona praw obywatel.

Następnie przemawiał przedstawiciel Ch. D. poseł Tempka.

Od kilku lat wytworzyły się takie stosunki, że przeważająca część społeczeństwa polskiego patrzy zupełnie obojętnie na to, co się dzieje w życiu państwowym. Wiemy, że w Polsce dziś nie dzieje się dobrze. Dobrze jest może tylko zwoleńnikom panującego obozu, garście wyższych urzędników i dyrektorów wielkiego przemysłu. Większość społeczeństwa pozbawiona praw obywatelskich, przygnieciona ciężarem wszechwładzy Państwa, nie ma już zainteresowania dla zjawisk państwowych. Wszystko co się dzieje w Polsce, dzieje się z woli t. zw. większości. — Tak samo budżet dzisiejszy nie będzie wyrazem woli większości społeczeństwa.

Oficjalnie deficyt wynosi 48 milj., które mają być pokryte z rezerw skarbowych i przez operację finansową. Rezerwy u nas stale są okryte tajemnicą i mam wrażenie, że ich już dawno niema. A co się tyczy „operacji“ finansowych, to najważniejszą była dokonana na całym społeczeństwie t. zw. dobrowolna pożyczka wewnętrzna. Przypuszczać należy, że Rząd w najbliższym okresie nie będzie miał ochoty znowu uciec się do tego rodzaju operacji.

Dalej mówca dowodzi, że niedobór będzie znacznie większy, aniżeli ten, który wykazuje preliminarz (48 milj.), omawia ustawę uposażeniową i nazywa to „zoperowaniem“ urzędników.

### Rola wojska w życiu narodu

Przechodząc następnie do spraw armii, mówca powiada: armia tylko rozpoczyna wojnę, ale sama ani jej nie prowadzi, ani jej nie wygrywa. Udział społeczeństwa ma znaczenie pierwszorzędne i dlatego musimy się starać o odpowiednie nastawienie ludności, bo tylko ten potrafi na wojnie walczyć o wolność, kto w czasie pokoju czuje się wolnym. (Oklaski na ławach Ch. D.). Dopóki stosunki wewnętrzne u nas w tym duchu się nie zmieniają, nie możemy głosować za budżetem.

### Poseł Żuławski o poprawie gospodarczej

Przedstawiciel P.P.S. poseł Żuławski, dał w dyskusji znamiennej charakterystykę stosunków gospodarczych: Na zakończenie poprzedniej sesji p. Marszałek, przedstawiając wyniki pracy, powiedział dosłownie: „Wspólną cechą prawie wszystkich ustaw było szukanie

sposobu, by życie gospodarcze mogło się ocknąć“.

### Mała, szara, dychawiczna myszka

Szukaliście panowie, zastanawialiście się i cóżście znaleźli? Z czego możecie być dumni? Jako jedyny środek ratunku, znaleźliście Fundusz Pracy. Ile to było nadziei! P. referent Sowiński i pan Madejski zapowiadali, że będzie to początek nowej ery w życiu gospodarczym, początek przełamania kryzysu. Piętrzone góry wielkich nadziei — wyszła mała, szara, dychawiczna myszka. Nie wyszło nic. Śmieszna rzecz, tak dalece komiczna, że w parę miesięcy, w maju, po fiasku całej poprzedniej sesji sejmowej, kiedy zebrał się Sejm gospodarczy, już tych nadziei nie było.

### W sprawach gospodarczych rząd zupełnie bezsilny

P. minister Skarbu Zawadzki oświadczył wprost: Walka z kryzysem nie należy do Rządu, to rzecz społeczeństwa samego! Rząd zgłosił bezinteresowność. Społeczeństwo musi umieć radzić sobie samo! A niemniej dobitnie już w tej sesji dał temu wyraz w swoim przemówieniu p. Byrka. Rzadko przychodzi do Sejmu, ale przypadkowo byłem, kiedy p. Byrka z ironją zwrócił się w stronę naszych ław, oskarżając nas o stawianie demagogicznych wniosków w rodzaju żądań od Rządu walki z kryzysem i zmniejszenia bezrobocia. A któż do diabła ma podjąć tę walkę!

Społeczeństwo? Przecież to termin nieokreślony, przecież organem tego społeczeństwa jest właśnie Sejm i Rząd. A jeśli Sejm i Rząd uważają za kpiny i demagogię żądanie podjęcia walki z kryzysem, to świadczy to jedynie o bezsilności tego Rządu. Powiem więcej: o bezsilności was wszystkich, bo w tym Rządzie przecież zasiada wszystko, coście mogli dać najlepszemu z pośród siebie, zasiada w nim geniusz, opatrnościowy mąż (Przerwanie na ławach BB. Głos: pana tam niema!). Ja nie należę do was i nigdy do was należeć nie będę.

### Skończy się, bo trwa za długo

Dziś wam nie pozostało nic innego, tylko obietnice — i to nie oparte na niczym; na przypuszczeniu, jak niedawno publicznie powiedział p. Matuszewski, że kryzys się skończy, bo... trwa już zadługo. (Oklaski na lewicy).

Oto jest cała koncepcja gospodarcza największego klubu sejmowego i Rządu, rządzącego Polską od 8 lat.

### Jeszcze o nowej konstytucji

W dyskusji nad budżetem Prezydenta oraz Sejmu i Senatu przemawiał pos. Czetwertyński (ND).

Mówca dlatego zabiera głos, ponieważ sądzi, iż jest to już ostatnia sesja tego Sejmu, a w przyszłej przyjdą do głosu posłowie wybrani już na innych podstawach.

Omawiając ostatni wyczyn BB., poseł Czetwertyński powiada: „Konstytucja nie może być dla

partji, ale dla całego narodu i nie na dziś tylko, ale i na przyszłość i dlatego zasadą powinno być, powołanie do udziału w jej stanowieniu także i mniejszości.

Mówca: Kto tego pragnie rzeczywiście postępuje inaczej, bardziej szczerze tak, jak my postępowaliśmy przy uchwalaniu Konstytucji marcowej, aby to był wyraz powszechnego zrozumienia i woli powszechnej, a panów konstytucja to wyraz woli Rządu i Klubu BB. i wyraz utrwalenia się rządów jednej partji.

(P. Burda: Cóż to za partja, która nazywa się bezpartyjną).

Mówca: Wiem, że panowie tak się nazywacie, ale w rzeczywistości jest inaczej Ludzi grupujących się razem musi łączyć jakaś idea, a panowie są wprowadzicie scementowani silniej od innych ugrupowań, lecz spojeni jesteście jakimś kamiennym cementem, dzięki czemu wszystko jest nieżywe i nieżywotne, a głosy wasze choć jednolite są zupełnie bezbarwne. I ten Sejm stał się czemś nieżywotnym, wszystko dzieje się wedle szablonu i aż żal niekiedy wartościowych ludzi, którzy mogliby wnieść coś żywego i wartościowego, lecz muszą zarykać się w sobie i milczeć i dają tylko do poznania, że mieliby coś do powiedzenia, gdyby mogli mówić“.

### Wspomnienia historyczne

Dalej pos. Czetwertyński przeprowadza porównanie pomiędzy pierwszymi sejmami a obecnym i powiada:

Dziś, gdy kończymy pewien okres naszych dziejów muszę jednak wspomnieć o tych szlachetnych poczynaniach dawniejszych, które dały grunt do porozumienia. Marszałkami byli Trąpczyński, Rataj, Daszyński, wszystko jedno, czy z prawej, czy z lewej strony, zachowujemy ich marszałkowanie we wdzięcznej pamięci. Odnosili się oni do prac Sejmu, do wolności przemawiania i do godności posłów nie tylko tak, jak było w regulaminie, lecz tak, jak to pojmowali. Jeżeli takie same głosy rozlegają się i na prawicy i na lewicy, jest to protest przeciw obłudzie, która dzieje się w Państwie, a Wy nie macie odwagi powiedzieć: precz z tą obłudą.

Kiedy przystąpimy do nowych wyborów w nowych warunkach, będzie chodziło nam o to, aby opinia publiczna zrozumiała, że ma tak wybierać, jak wybierała do pierwszego i drugiego Sejmu w przeświadczeniu, że wybiera porządnych przedstawicieli, uczciwych ludzi i najlepszych z pośród siebie.“ (Oklaski.)

\*

Na środowym i czwartkowym posiedzeniu Sejmu załatwiono szereg budżetów poszczególnych ministerstw wzgl. działów, przyjmując wysokość budżetów w wysokościach proponowanych przez komisję budżetową.

## Solidarność wsi

Poza nieszczęściem nędzy i niedostatku, jakie są stałymi towarzyszami rolnika od lat kilku, trapi jeszcze rolnictwo inne nieszczęście w postaci egzekucyj, licytacji i zajęć.

Jeżeli do tego przy pozbawianiu rolnika chudoby pomaga inny rolnik, a co gorsze sąsiad najbliższy, wtedy rzecz jasna nienawiść dla takiego pasożyta jest ogólna.

Na takim właśnie tle we wsi Trzycają w pow. olkuskim woj. kieleckiego, doszło w dniach ostatnich do niezwykłego zajścia, które świadczy o tem, że wieś z odszczepieńczymi pasażerami postępuje b. ostro.

Oto we wsi owej, jeden z mieszkańców Ludwik Serwatka, właściciel 13-morgowego gospodarstwa, został przed paru tygodniami zlicytowany doszczętnie za niezapłacone podatki.

Na licytacji gospodarstwo nabył inny gospodarz, również mieszkaniec wsi Trzycają, Józef Domagała, który objął je w posiadanie. Czyn ten wywołał we wsi powszechne oburzenie i zorganizowano bojkot Domagały, jako dorobkiewicza na ludzkiej krzywdzie. Oburzenie było tem większe,

że Domagała jest szwagrem zlicytowanego Serwatki.

To też kiedy Ludwik Serwatka urządził w tych dniach chrzciny, na których sąsiadów uraczył trunkami, urządził Domagała zaogniła się tak dalece, że uczestnicy chrzciny ruszyli zajazem na dom Józefa Domagały.

Urządzone Domagała zabarykadowa się i w chwili, kiedy napastnicy oblegli dom, zastali drzwi zamknięte. Wówczas powybijali szyby, wdzierając się do wnętrza przez okna.

Zarozony Domagała schronił się do łazienki komory, nad słuchując groźnych okrzyków napastników, domagających się pieniędzy dla wyrównania; krzywdy Serwatce, ponieważ gospodarstwo na licytacji poszło za pół cy.

Zarozowana ludność wsi ulagodziła rozsierdzonych zwolenników Serwatki, a wezwana policja ostatecznie likwidowała zajście, spisując protokoły o zajściu.

Wobec twardej solidarności wiejskiej Domagała nosi się z zamiarem zwrócenia serwatce nabytego na licytacji gospodarstwa.

## Nowy zastęp elity

Ostatni „Monitor“ przynosi przeszło 800 nazwisk ludzi, którym nadano krzyże, względnie medale Niepodległości.

W myśl „carskiego“ projektu nowej konstytucji, będą oni two-

rzy, „elitę“, która jedynie będzie miała prawo wyboru do Senatu.

W tym się tłumaczy, że tysiącami pływają wnioski o nadanie tego krzyża i że tak liczne zastępy się odczają.

CHCESZ DOBROBYTU  
DLA POLSKI I SIEBIE?

Pracuj wydajnie, oszczędzaj i kupuj tylko wyroby polskie! : : : :

## Z senackiej komisji budżetowej Bandytyzm się szerzy - Zapowiedź zniesienia sądów doraźnych

W senackiej komisji skarbowo budżetowej toczy się dyskusja nad preli-minarzem budżetowym na rok 1934—5 równoległe z debatą sejmową. Do tej pory dyskusja ta ograniczała się niemal wyłącznie do przemówień senatorów BB. Dopiero, gdy pod obrady wszedł budżet ministerstwa sprawiedliwości, senatorowie ppozycyjni zabrali głos, aby oświetlić bolączki obecnego sądownictwa w Polsce.

Sen. ks. Bolt (Kl. Nar.) z ubolewaniem stwierdził, że sądownictwo w dzielnicach zachodnich coraz bardziej traci zaufanie społeczeństwa. Jest to tem boleśniejsze, że tamtejsze społeczeństwo jest zaprawione do praworządności i ma poczucie prawa głęboko zakorzenione. Bandytyzm szerzy się w kraju, ale napastnicy pozostają „nieznani”, jeżeli należą do uprzywilejowanej kategorii sanacyjnej, chociaż prokuratorji są dobrze znani.

Także i nominacje notariuszów przeprowadzono z partyjnego stanowiska i w sposób, który wywołał powszechne ubolewanie. Starsi notariusze zostali przytem zwolnieni bez żadnego zaopatrzenia.

Nierówność wymiaru sprawiedliwości wykazywał również sen. Woźnicki (Kl. Nar.) przytaczając jako przykład wyrok w procesie o zabójstwo s. p. Chudzika. Zabójstwo to było dokonane z premedytacją i przedniem opracowaniem planu morderstwa, a zabójcy zostali zasądzeni na dwa, dwa i pół oraz pięć lat więzienia. Kiedyndziej wyroki za zabójstwo w afekcie są o wiele wyższe.

Przemawiał też minister Michałowski, który oświadczył, że zamierza zgłosić na radę ministrów wniosek o zniesienie sądów doraźnych, ale zaznaczył, że decyzja zależy oczywiście od rady ministrów.

Na zakończenie dyskusji przemawiał min. Pieracki, który odpowiada-

jąc sen. Boltowi, wystąpił w obronie sprawców napadu na „Słowo Pomorskie”, utrzymując, że to nie był żaden bandytyzm, lecz psychologicznie usprawiedliwiona reakcja na wycieczki prasowe przeciwko obozowi rządowemu. Dalej minister oświadczył, że prokurator nie otrzymał nazwisk sprawców. Dochodzenia trwają i organizacja, która urządziła napad, nie zamierza niczego ukrywać. Pieniądze, zdaniem ministra, nie odgrywały roli.

## Dwa okręty zginęły w katastrofie na morzu

Niemiecki okręt-cysterna, płynący z landunkiem nafty z Amsterdamu do Szczecina eksplodował w pobliżu wyspy Nordberney i w krótkim czasie zatonął. Z załogi nikt nie został uratowany.

Eksplodacja była tak silna, że okręt został rozerwany w kawałki. Statki, które przybyły na miejsce wypadku wkrótce po katastrofie nie zdołały odnaleźć najmniejszych śladów okrętu.

Katastrofa tego okrętu pociągnęła za sobą drugą katastrofę. Spieszący mu na ratunek holenderski żaglowiec stał się również ofiarą eksplozji, gdyż na miejscu wypadku znaleziono później zaledwie parę desek i przedmiotów z drzewa. Załogę złożoną z pięciu ludzi wraz z kapitanem należy uważać za straconą.

## Pogrzeb s.p. sen. Franciszka Ciastka

W dniu 26. I. br. odbył się we wsi Górach Wielkich k. Sandomierza pogrzeb s. p. senatora Ciastka. Na pogrzeb ten przybyły tłumy ludności z kilku powiatów, a zwłaszcza licznie reprezentowana była młodzież, pragnąca złożyć ostatnią posługę nieodżałowanej pamięci działaczowi społecznemu i politycznemu.

Licznie były reprezentowane instytucje państwowe, samorządowe, organizacje społeczne i oświatowe. Prezydium Senatu reprezentował wicemarszałek Leszczyński, Klub Stronnictwa Ludowego — senatorowie: Jan Woźnicki i Wacław Januszewski. Obecni byli przedstawiciele straży pożarnych okolicznych wsi, liczni przedstawiciele

le Kół Młodzieży i organizacyj społecznych.

Nadesłano depesze: od marszałka senatu Raczkiewicza, od Stronnictwa Ludowego, od prezesa Klubu Parl. Stron. Lud. posła Roga i kolegów z Senatu.

Na trumnie złożono całą moc wienców.

Po odprawieniu nabożeństwa żałobnego w serdecznych słowach przemówił dziekan ks. Bastrykowski. Na cmentarzu nad grobem żegnał w pięknych i serdecznych słowach p. senatora Ciastka imieniem Stronnictwa Ludowego, senator Jan Woźnicki przedstawiając jego działalność i usługi dla Polski i ruchu ludowego. W imieniu Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej żegnał senatora Ciastka p. Praga. W imieniu Powiatowego Związku Młodzieży Wiejskiej przez Dragan.

Pogrzeb s. p. senatora Ciastka wywarł wielkie wrażenie na obecnych przypominających sobie jego wzniosłe życie i zasługi.

## Wykrycie ohydneho mordercy ze Lwowa

Jak to w poprzednich numerach naszej gazety podawaliśmy, policja we Lwowie odnalazła w kilku rozmaitych dzielnicach miasta kilkanaście części ciała ludzkiego. Po zwiezieniu tych poszczególnych części do zakładu medycyny sądowej, stwierdzono że są to szczątki ciała kobiecego.

Celem wykrycia ohydneho mordercy policja uruchomiła psy policyjne, które zatrzymały się pod budką inwalidy na rogu ul. Zofji i Poniatowskiego. Okazuje się, że inwalida ten, Hieronim Cybulski, sprowadził po zabawie w mieście w sobotę do swojej budki dziewczynę, która, jak on tłumaczył, zażyła cjankali i zmarła. Cybulski trzymał dziewczynę przez dwa dni w budce a później obawiając się odpowiedzialności, piłą porzwał i siekierą poćwiartował ciało i rozrzucił w całym mieście.

Dochodzenia w trybie doraźnym toczą się bez przerwy. Spodziewane są dalsze aresztowania, pozostające w związku z przygotowaniem Cybulskiego do zbrodni i z uzyskaniem przez niego środków do niej.

Aresztowano również niej. Kłodzieja, przypuszczalnego współnika Cybulskiego, oraz laboranta z uniwersytetu lwowskiego, Obacza, który dostarczył Cybulskiemu trucizny do otrucia.

Zbrodniarz Cybulski zmienia stale zeznania, chcąc w ten sposób utrudnić dochodzenia i uniknąć w ten sposób sądu doraźnego.

## NAJNOWSZA ZDOBYCZ POLSKI

PIERWSZY KRAJOWY NOŻYK  
Z PODŁUŻNIM WYKROJEM



DZIĘKI WYKROJOWI NOŻYKI TE SĄ LEPIEJ  
ZAHARTOWANE I WĄJĄ DŁUŻEJ NIŻ NOŻYKI  
PRZESTARZAŁEGO TPU Z TRZEMA OTWORAMI  
ZA PACZKĘ (5 SZTU) ZŁ. 1.25 — ŻADAĆ WSZĘDZIE

## Notowania giełowe ziemiopłodów

z dnia 9-go lutego 1931. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Lwów	Bydgoszcz
Pszenvca	20,00—20,50	25—17,75	18,75—19,00	18,00—18,50
Zyto	14,25—14,75	50—14,75	15,00—15,25	14,50—14,75
Jęczmień	13,50—13,75	00—15,00	10,00—13,00	13,25—13,50
Jęczmień brow.	15,00—15,50	25—16,00	—, —, 16,50	14,80—16,00
Owies	10,50—11,0	75—12,00	8,50—8,75	11,75—12,25
Mąka pszen. 65%	30,00—35,00	25—29,00	30,00—31,00	30,50—32,50
Mąka żytnia 65%	23,00—24,00	50—21,00	20,00—21,00	21,50—22,50
Otreby pszenne	10,75—12,25	30—11,50	9,75—10,00	11,25—11,75
Otreby żytnie	8,50—9,00	30—10,75	8,00—8,25	9,75—10,25
Rzepak	42,00—44,00	40—46,00	34,00—35,00	38,00—42,00
Groch polny	20,00—22,00	50—23,00	—, —, —, —	15,00—17,00
Kuchy rzepak.	14,00—14,50	10—15,50	—, —, —, —	15,00—16,00
Kuchy lniane	17,50—18,00	30—19,50	—, —, —, —	19,00—20,00
Ziemniaki jad.	4,00—4,25	5—4,50	—, —, —, —	3,00—3,50
Gryka	—, —, —, —	—, —, —, —	—, —, —, —	—, —, —, —
Proso	—, —, —, —	—, —, —, —	—, —, —, —	—, —, —, —
Słoma luźna	2,25—2,50	5—1,50	—, —, —, —	—, —, —, —
Słoma prasowana	—, —, —, —	5—2,00	—, —, —, —	—, —, —, —
Siano luźne	8,00—9,00	0—5,25	3,00—4,00	4,00—4,50
Siano prasowane	—, —, —, —	0—7,00	4,00—6,00	—, —, —, —

Ceny za zagranicą:

Berlin 33,71; Praga 26,40; Hauga (żyto amerykańskie bez cła) 9,14

Wartość dolara: 5,50. Wartość gramu złota: 5,92.

Ceny były podane w gazety tylko w tygodniu. Notowania te podajemy na stronie przedostatniej numerze sobotnim gazety.

## Prolongata uprawnień władz skarbowych

Ministerstwo skarbu skierowało okólnik do izb i urzędów skarbowych, w myśl którego prolongowane zostają uprawnienia władz skarbowych I i II instancji (Urzędów i Izb Skarbowych) przy umarzaniu podatków uznanych za nieściągalne.

Prawo umorzenia tego rodzaju podatków przysługiwało władzom skarbowym do 1 stycznia b. r. Obecnie władze skarbowe zostały upoważnione przez ministra skarbu do umarzania tych podatków w okresie do 15 maja b. r.

Jak to uprzednio podawaliśmy już kilkakrotnie, umorzeniu podlegają tylko zaległości powstałe przed 1 października 1931 roku.

## Z tajemnic niedoreczania „Gazety Grudziądzkiej“

Czytelnicy nasi narzekają nieraz że Gazeta Grudziądzka, szczególnie w okresach gdy w kraju zachodzą ważniejsze wydarzenia, dochodzi bardzo nieregularnie, a bardzo często nie dochodzi zupełnie.

W okresie przed wyborami do rad gromadzkich przeprowadzanych na terenie b. zaboru rosyjskiego, otrzymywaliśmy moc listów, o nieotrzymywaniu Gazety Grudziądzkiej, przyczem okazało się, że Czytelnicy nasi nie otrzymywali tych numerów Gazety Grudziądzkiej, w których drukowaliśmy regulamin wyborczy do rad gromadzkich, oraz informacje i wskazówki jak należy postępować, by nie dopuścić do fałszowania wyborów.

Kto był przyczyną tego niedoreczania naszej Gazety czytelnikom nie trudno się domyśleć, a jak to się robiło podajemy na przykładzie:

W gminie Olszanka pow. siedleckiego wójt gminy na 2 tygodnie przed wyborami do rad gromadzk., kazał zamykać w szafie w kancelarii gminnej każdą przesyłkę z Gazetą Grudziądzką. Trzeba dodać że w gminie tej rozchodzi się kilkadziesiąt numerów Gazety Grudziądzkiej. W ciągu 2 tygodni przedwyborczych zebrała się cała masa Gazety Grudziądzkiej, którą po wyborach dopiero rozdano abonentom. W numerach tych drukowaliśmy właśnie regulamin wyborczy i wskazówki dotyczące wyborów.

Wójt w tej gminie był jeszcze dość względny, gdyż po wyborach Gazetę Grudziądzką kazał oddać abonentom, inaczej natomiast postąpił pewien wójt w powiecie pinchowskim woj. kieleckiego, który w okresie przedwyborczym ze wszystkich przychodzących do gminy Gazet Grudziądzkich, na oczach interesantów kazał wydzie-

rać strony z regulaminem wyborczym, mówiąc że regulamin wyborczy jest dla władz, a nie dla obywateli.

Takie oto trudności stwarza się, by utrudnić pracę Gazecie Grudziądzkiej, by utrudnić wnikianie oświaty na wieś polską.

## Nowe stronnictwo czy zwykłe lotrostwo ?

Suchy chleb opozycji nie jest smaczny, mogą go jeść ludzie tylko pełni poświęcenia dla pewnej idei, to też trudno się dziwić, że raz poraz jakiś „praktyczny“ polityk pcha się do pełnego żłobu BB.

Ostatnio uczynił to poseł chadek Dr. Bryła, który w dodatku popępnął zwykłe lotrostwo powołując się na poważnych działaczy politycznych i czasopisma, które z nim nie miały nic wspólnego.

Naczelnny organ Ch. D. pisze o rozłamowcach:

Prasę sanacyjną poinformowali sami twórcy Zjednoczenia Chrześcijańsko-Spółecznego o jego składzie i zamiarach na przyszłość. Nie można powiedzieć, aby informatorzy prasy sanacyjnej przy zakładaniu swego stronnictwa i przy udzielaniu o niem informacji przestrzegali reguł równej gry. Zgłosili oni nazwiska ludzi, których obdarzyli godnościami w swoim stronnictwie. Niektórzy z wymienionych jak np. p. prof. Ponikowski i p. Pobożny oświadczają, że dowiedzieli się dopiero z gazet sanacyjnych o zaszczycie, jaki ich spotkał. Ogłosili, że przystąpił do nich b. minister skarbu p. Jerzy Michalski i ks. prał. Kaczyński i, że razem z p. Tyszką tworzą komitet, organizujący w stolicy organ prasowy nowego stronnictwa. I p. Michalski i ks. Kaczyński o-

Dnia 27 stycznia b. r. rozegrała się w Cichoradach pod Toruniem krwawa tragedia, która w całej okolicy wywołała wstrząsające wrażenie.

Na szosie Cichoradz — Dąbrowa zatrudnionych było około 50 bezrobot-

nych przy obskrobywaniu drzew przydrożnych.

Pracę tą wykonuje się za pomocą grac, osadzonych na długich trzonkach. Przybyły na inspekcję drogomistrz zwrócił kilku ludziom uwagę, że ich trzonki są za krótkie i mają postarać się o poręczniejsze.

Dwaj robotnicy, Syrocki i Jesiałkowski, udali się wkrótce potem do pobliskiego lasu, własności hr. Alvenslebena i tam ucieli sobie odpowiednie tyczki, na których gracie osadzili.

W trakcie tego zastał ich leśniczy Jan Szulman. Między nim a obu robotnikami wywiązała się sprzeczka, która przemieniła się w kłótnię. Trudno powiedzieć, jaki był jej przebieg. Dość, że Szulman w pewnej chwili pochwycił fuzję i dał strzał do Jesiałkowskiego, raniąc go w nogę.

Następnie pobiegł do Cichoradza, skąd zatelefonował po pomoc lekarską.

Dwie godziny leżał ranny Jesiałkowski na tem miejscu, na którym padł, zanim przybyło Pogotowie Ratunkowe z Torunia. To też upływ krwi był wielki. Jesiałkowski, przewieziony do szpitala, w 5 godzin później wyzionął ducha.

Szulmana wzięto na posterunek policyjny, gdzie podano go przesłuchaniu. Po spisaniu protokołu został wypuszczony na wolność. Dopiero następnego dnia prokurator zarządził jego aresztowanie.

Zabity Stanisław Jesiałkowski liczył 33 lata, był żonaty i mieszkał w Siemoniu.

Zabójca biednego robotnika znany był w okolicy z okrutnego usposobienia. Przy lada okazji maltretował napotykanym w lesie ludzi, grubo przesadzając swą gorliwość o dobro hrabiego. Tak np. niedawno temu zbil do krwi 70-letniego staruszka, którego przylapał na zbieraniu suchych gałązek. Znowu innym razem znęcał się nad staruszką, którą zastał w lesie, do tego stopnia, że kobiecina z bólu kałem się obrudziła.

Niewątpliwie sąd nauczy go jak obchodzić się z ludźmi.

## Niemieckie renty dla zamieszkałych w Polsce

Ponieważ z dniem 30 stycznia b. r. weszła w życie umowa o wyplacaniu przez Rzeszę Niemiecką rent z tytułu ubezpieczeń społecznych, osobom które renty takie uzyskały, a którym z powodu zamieszkiwania w Polsce wypłata została wstrzymana, przeto z dniem tym wstrzymana zostaje przez polskie instytucje ubezpieczeniowe wypłata zaliczek na poczet rent przysługujących z Niemiec.

## Proces łapowników policjantów

Przed sądem okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko trzem policjantom, a mianowicie przeciwko komendantowi posterunku policyjnego z Pruszkowa pod Warszawą Komorowskiemu, oraz dwom jego podwładnym.

Oskarżeni są oni o to, że w ciągu ostatniego roku pod różnymi pozorami wymuszali u kupców łapówki. W procesie zeznawać będzie około 100 poszkodowanych kupców. Proces łapowników potrwa kilka dni.

## Dobry Ludowiec

daje swoją gazetę po przeczytaniu sąsiadowi lub znajomemu i namawia go tak długo, dopóki nie zapisze sobie „Gazetę Grudziądzką“ na najbliższy miesiąc. — tylko wówczas spełni w całej rozciągłości swoją powinność polityczną.

## Katastrofalne trzęsienie podmorskie

Z Algieru (Północna Afryka) donoszą o katastrofalnym trzęsieniu dna morskiego wzdłuż wybrzeża północnego Afryki, które w wielu miejscach spowodowało gwałtowny wylew morza.

W porcie algierskim fale morskie piętrzyły się na wysokości kilkudziesięciu metrów, zalewając całkowicie wszystkie urządzenia portowe.

Kilkanaście okrętów zerwanych zostało z kotwicy i wyróconych. Inne statki rzucone zostały z wielką siłą o wybrzeże i uległy rozbiciu. Zalew nastąpił z taką gwałtownością, że nie można było myśleć o jakimkolwiek zabezpieczeniu statków.

Wśród ludności dzielnicy portowej wybuchła straszna panika. Wszystko

w największym popłochu chroniło się do wej położonych części miasta.

We pobieżnych obliczeniach, gwałtowny wylew morza pociągnął za sobą 20 ofiar śmiertelnych. Wiele osób zaginęło.

Nilniejszy wstrząs nastąpił w godzinach wieczornych, poczem zanotowa jeszcze kilka lżejszych wstrząsów.

We pobieżnego szacunku, szkody terjalne, wyrządzone przez katastrofę żywiołowa, wynoszą przeszło 20 milionów franków.

Zacząć należy, że już w dniu poprzednim, gwałtowna fala przypływu zaskryła kilkudziesięciu robotników portowych, z których kilkunastu utonęło.

## Trzęsienie ziemi w Albanji

W środkowej i południowej części Albanji zarejestrowano bardzo silne trzęsienie ziemi, które szczególnie dotkliwie dało się odczuć w Durazzo i w Tiranie. Narazie zanotowano tylko poważne szkody w budynkach. Niewykluczone jest jednak, że trzęsienie ziemi pociągnęło za sobą ofiary w ludziach.

## Orkan w Niemczech

W całych Niemczech północnych szalał ubiegłej nocy orkan. W pobliżu Hamburga zawałiła się pod naporem wiatru jedna z wież radiostacji na lotnisku. W porcie hamburskim oraz w mieście burza wyrządziła wielkie szkody, zrywając dachy.

## Rzeź ludności w Mongolji

W głębi Mongolji (Azja) doszło do rzezi miejscowej ludności.

Zbuntowane oddziały powstańców gen. Sun-Tien-Ying wymordowały około 4.000 osób. Powstańcy rabują wszystko co się da, puszają z dymem całe osiedla i wycinają w pień ludność.

Ekspedycje karne wysłane zostały na miejsce, dotąd jednak nie dotarły jeszcze do pozycji wojsk powstańczych.

# Wiadomości bieżące

Wtorek, 13-go lutego 1933 r.

Wtorek: Katarzyny. Wschód słońca 7,02. zach. 4,55. Wsch. księż. 6,49; z. 16,19.  
Środa: Popielec. Wschód słońca 7, — zach. 4,57. Wsch. księż. 7,08; z. 17,48.  
Czwartek: Faustyna. Wsch. słońca 6,58; zach. 4,59. Wsch. księż. 7,23; z. 19,14.

\* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy „ROBOTNIKA“.

## Dodatek Rolniczy

do Kalendarza Marjańskiego dodajemy do niniejszego numeru Gazety Grudziądzkiej.

### Województwa centralne.

#### ZEBRANIE KOŁA STRON. LUD. W GODZISZACH MAŁYCH.

W dniu 28 stycznia br. we wsi Godzisz Mały w pow. kaliskim odbyło się zebranie Koła Stron Ludowych, na którym wybrano nowy zarząd Koła. Na prezesa zarządu wybrano jednogłośnie Józefa Graczyka. Po omówieniu spraw organizacyjnych uchwalono raz na miesiąc urządzać zebrania Koła, oraz uchwalono, by jaknajwięcej abonować „Gazetę Grudziądzką“. Kto nie może sam, musi składać się po dwóch, trzech, czterech, byle tylko jaknajbardziej szerzyć myśl ludową na wsi. Po omówieniu jeszcze kilku spraw zebranie zakończono.

W. Ł.

#### JAK SIĘ ODBYŁY WYBORY W GM. KALINOWSKIEJ?

W dniu 27 stycznia br. w gminie Kalinowskiej pow. białostockiego odbywały się wybory do rady gminnej. Jak przy wyborach do rad gromadzkich tak też i przy wyborach do rady gminnej, wybory przeprowadzono na wypróbowany sanacyjny sposób. Radni gromadcy zebrali się przed gminą, gdzie sekretarz przeczytał regulamin wyborczy, a w chwilę potem ogłosił wynik rzekomo przeprowadzonych wyborów.

Poco więc było robić takie komedje, kiedy właściwie wyborów nie było, a do rady wybrani zostali ludzie zgóry przez kogoś wyznaczeni.

Czytelnik Gazety S. O.

#### BUNT W WIEZIENIU W CZĘSTOCHOWIE.

W więzieniu karnym na Zawodziu w Częstochowie doszło do poważnych zatargów z komunistami. Gdy grupa komunistów schodziła z górnego piętra na zwykły spacer dzienny jeden z nich chciał podać zwiniętą kartkę swoim towarzyszom z dołu.

Zauważył to dyżurujący więzień i przytrzymał komunistę. Wówczas pozostali komuniści podnieśli wrzask: „Bija“ i faktycznie zaczęli bić, lecz dozorca, którego dotkliwie poturbowali. Powstało zamieszanie. Pozostali więźniowie w celach chcieli się koniecznie w dostać i bić komunistów.

Z trudem udało się straży więziennej sytuację opanować i więźniów po celach uspokoić.

#### ŻYDOWSKA PROFANACJA.

W lokalu żydowskiego Tow. Krajowego przy ul. Królewskiej w Warszawie otwarto wystawę prac malarza żydowskiego Abrama Gutermana. Ponieważ władze administracyjne stwierdziły, że wystawione obrazy profanują w swojej treści godło państwa t. j. Orła Białego, obrażają uczucia religijne chrześcijan i że nie mają nic wspólnego ze sztuką, a są tylko malowidłami pornograficznymi, wy-

stawę zamknięto a działalność Tow. Krajowego zawieszono.

Samego Gutermana aresztowano i przewieziono do aresztu śledczego.

#### STRASZLIWE HARAKIRY BEZROBOTNEGO.

Mieszkańcy Pabjanic woj. łódzkiego poruszeni są do głębi wypadkiem tragicznego samobójstwa, jakiego dopuścił się bezrobotny Henryk Malinowski.

Malinowski od dłuższego czasu pozostawał w rodzinie bez środków do życia, gdyż nie posiadał żadnej pracy. Niedawno temu był jeszcze skarbnikiem w kasie pogrzebowej majstrów tkackich, gdzie pobierał 5 zł miesięcznie. Jednakże i ten zarobek mu odebrano przez złośliwość pewnych jednostek. Trudności życiowe wpłynęły ujemnie na jego stan zdrowia, a następnie spowodowały u niego rozstrój nerwowy.

W poniedziałek skorzystał on z nieobecności swej żony i odebrał sobie życie, przeżynając sobie w straszliwy sposób brzuch i wnętrzności. Denat zmarł w straszliwych męczarniach.

#### Małopolska.

#### WŁAMANIE DO SADU OKRĘGOWEGO W NOWYM SĄCZU.

Do kancelarii Sądu okręgowego w Nowym Sączu w nocy z 21 na 22 stycz-

nia br. nieznani sprawcy włamali się i spalili w piecach w Sądzie większą ilość aktów na rozprawy karne.

Mimo oświadczenia wiceprezesa Sądu, że rozprawy odbędą się normalnie, wielu chłopów, którzy przyjechali z bardzo daleka, było zmuszonych odjechać, gdyż rozprawy nie odbyły się.

Czy nie należało zainteresowanych zawiadomić o tem, by nie narażali się na daremne koszty i stratę czasu?

#### TRZĘSIENIE ZIEMI W POWIECIE SKOLSKIM.

W ub. niedzielę rano w miejscowościach Korostów, Koziowo i Orawczyk w pow. skolskim odczuto lekki wstrząs podziemny, który trwał kilka sekund. Najbardziej odczuto wstrząs w Orawczyku, gdzie w restauracji Kupferbergowej przewróciła się szafa z napojami, a w kilku innych mieszkaniach dzwijały szyby i przewróciły się piece.

Również w Skolem odczuto w tym samym czasie lekki wstrząs obok Oporu, lecz bez żadnych szkód. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w okolicy Skolego.

#### Kresy wschodnie.

##### UJĘCIE PRZEMYTNIKA.

W pobliżu miejscowości Lejpany na pograniczu wileńsko-litewskim patrol KOP napotkał bandę przemytników, składającą się z około 20 osób, która na widok żołnierzy rzuciła się do ucieczki. Z bandy został ujęty jeden przemytnik, Wincenty Radzikowski.

## Jeszcze o szwindlach wyborczych

We wsi Popławy gm. Kornica pow. siedleckiego do rady gminnej wybrany został większością 23 głosów przeciwko 16-tu sanacyjnym głosom rolnik Tadeusz Kalicki, twardy ludowiec. Zwolennicy listy sanacyjnej zgłosili do starostwa protest i o dziwo pomimo, że Kalicki otrzymał większość głosów przy wyborach, nie został zatwierdzony przez starostę. Zatwierdzony został natomiast Jan Szmudła, który figurował jako zastępca radnego na listach sanacyjnych.

Wyborcy zwolennicy listy ludowej wnieśli przeciwko temu protest.

W rozmowie z niezatwierdzonym radnym Kalickim starosta oświadczył, iż nie może być on radnym, ponieważ jest ludowcem. Pozatem oświadczył starosta, iż wsią Popławy będzie musiał bardziej się zainteresować i otoczyć opieką, bowiem nie może znieść by we wsi istnieli ludowcy.

Czy nie zadaleko sięga piecza p. starosty siedleckiego?

\*

### Z ruchu organizacyjnego Stronnictwa Ludowego Z POWIATU IŁZECKIEGO.

Dnia 22 stycznia 1934 r. w Sekretarjacie Powiatowym Stronnictwa Ludowego w Iłży, odbyła się konferencja Zarządu Pow. oraz prezesów i sekretarzy Kół Stronnictwa Ludowego z terenu pow. iłżeckiego.

Konferencję zagalął prezes Zarządu Powiatowego p. Antoni Stawiarski. Referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił p. poseł Bolesław Babski. W dyskusji zebrani napietnowali nikczemną zdradę posła Jana Durak-Duro, oraz jednogłośnie uchwalili niżej podaną rezolucję.

„Zarząd Powiatowy Stronnictwa Ludowego i konferencja prezesów i sekretarzy Kół Stronnictwa Ludowego w powiecie iłżeckim jednogłośnie stwierdza, że poseł Jan Durak-Duro opuścił Stronnictwo Ludowe w najcięższej dla chłopów chwili i znalazł się w szeregach zdrajców sprawy chłopskiej i poszedł do „podłej“ roboty — jak sam określał przez tyle lat robotę sanacji.

Zarząd Powiatowy w Iłży i wszyscy chłopci domagają się, by poseł Jan Durak-Duro złożył mandat poselski, który otrzymał od chłopów w krwawych wyborach brzeskich. Zarazem wszyscy chłopci pow. iłżeckiego pędzić będą posła Jana Duraka-Duro ze wsi

dopóki nie złoży mandatu poselskiego.“

Konferencję zakończono w podniosłym nastroju z wiarą w zwycięstwo sprawy chłopskiej.

#### Z POW. GRODZIENSKIEGO.

W dniu 14 stycznia 1934 r. w Grodnie przy ul. Zamkowej nr. 11 pod przewodnictwem p. Makarewicza Bronisława — prezesa Zarządu Powiatowego S. L. odbył się statutowy Zjazd Powiatowy, na który przybyło 150 delegatów, reprezentujących 47 Kół Str. Ludowego. Na Zjazd ten przyjechali pp. prezes Michał Róg i poseł Sawicki, P. prezes Róg wygłosił referat, informując zebranych o bieżących sprawach sejmowych, oraz o sanacyjnych tezach konstytucyjnych, mocą których sanacja chce społeczeństwu usta zakneblować. Zebrani kilkakrotnie oklaskiwali mówcę. P. poseł Sawicki wygłosił referat polityczny. Nad wygłoszonymi referatami wyłoniła się bardzo ożywiona dyskusja, w której brało udział 8 mówców. Po wygłoszonych referatach i odbytej dyskusji przystąpiono do wyboru nowego Zarządu Powiatowego. Zostali wybrani: Makarewicz Bronisław — prezes, Siemińczuk Romuald i Barylla Józef — wiceprezesi, Jarecki Alfons — sekretarz, Bujnicki Juljan — skarbnik.

Zjazd zakończono okrzykiem na cześć Stronnictwa Ludowego.



Do nabycia we wszystkich aptekach.

### SPRZEDAŁ GOSPODARSTWO A PIENIĄDZE ROZDAŁ BIEDNYM.

W pow. dziśniejszym zaszedł fakt niezwykle, jak na dzisiejsze, mocno zmaterjalizowane czasy.

Zamożny gospodarz, niejaki Adamowicz, sprzedał swą ziemię i cały dobytek, a uzyskane pieniądze rozdał najbiedniejszym. Obecnie chodzi od wsi do wsi, zbiera jałmużnę od bogatych włości i ziemian i rozdaje ją biedniejszym od siebie.

Ten niezwykle żebrak budzi żywe zainteresowanie, przyczem należy stwierdzić, że Adamowicz nie spotyka się nigdzie z odmową i rzeczywiście swą działalnością przynosi wiele ulgi nędzy, która panuje obecnie w pow. dziśniejszym.

### Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

LUBLIN. 16 lutego o godz. 10 rano w lokalu Sekretarjatu S. L. odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatowego na pow. lubelski, na które zapraszają członków Zarządu: Wacław Chrzastowski — prezes i Władysław Wiczorek — sekretarz. Obecność obowiązkowa.

KUTNO. — 18 lutego we wsi Kościuszków u p. Stefańskiego o godz. 12 min. 30 odbędzie się statutowy Zjazd Powiatowy na pow. kutnowski z udziałem posłów ludowych. Legitymacje członkowskie należy mieć przy sobie.

#### SEKRETARJATY STRONNICTWA LUDOWEGO.

SIERPC. — Sekretarjat S. L. na powiat sierpecki został przeniesiony na ul. Płocką 12 (na górce) i czynny jest we wtorki od godz. 11 do 2-jej po poł.

ŁOWICZ. — Sekretarjat S. L. w Łowiczu został przeniesiony na ul. 1-go Maja nr. 4 (dom narożny, dawniej Koński Targ). W Sekretarjacie dyżuruje w każdy wtorek i piątek p. Król.

#### Odpowiedzi Redakcji.

= Rysiec. Nowelka p. t. „Sady“ do niczego. Ani ładu, ani składu, ani żadnej myśli mądrzejszej, natomiast bardzo dużo napastliwości na nasze sądownictwo. Umieszczamy w koszu.

= Jan Nieznany, Kujawy. Wiadomość nadesłana, nie jest tak dalece ciekawa, ażeby ją umieszczać w „Gazecie Grudziądzkiej“.

= Fr. Litwiński, Białobór. Nadesłanego listu nie zamieścimy, bowiem nie możemy się pogodzić z myślami i żądaniami wyrażonymi w tym liście.

= WP. Tkacz Jan, Słężany. Przesłane nam pieniądze (70 gr.) zaliczyliśmy na abonament „Gazety Grudziądzkiej“.

= WP. Rożek A., Sołtyków. Pieniądże (2 zł.) skwitowaliśmy na „Gazetę Grudziądzką“. „Echa Świata“ nie wydajemy.

= WP. Makuch Jan, Przeciszów. Abonament opłacony do 1. IV. 1934 r.

# Redukcja 3 milionów Niemek dla zwiększenia liczby ślubów

W ramach wielkiej akcji walki z bezrobociem, ministerstwo gospodarki pracy w Niemczech, zamierza wywrzeć nacisk na przedsiębiorstwa przemysłowe w kierunku redukcji zatrudnionych kobiet.

Liczba pracujących kobiet ma być zmniejszona w najbliższym czasie z sześciu na trzy miliony. Redukcji podlegać będą przede wszystkim kobiety samotne. Władze hitlerowskie spodziewają się w ten sposób zwiększyć liczbę małżeństw.

Zredukowane kandydatki do stanu małżeńskiego mają otrzymać z

utworzonego w roku ubiegłym specjalnego funduszu dla nowożeńców — długoterminowe pożyczki...

## Nędza wśród dzieci amerykańskich

W połowie stycznia odbyło się w Waszyngtonie posiedzenie biura pomocy dla dzieci amerykańskich, które stwierdziło m. in. straszną nędzę wielu setek tysięcy ubogich i bezdomnych dzieci w Stanach Zjednoczonych. Dzieci te należy bądź dokarmić, bądź też umieszczać w przytulniach. Ogółem 6 milionów dzieci ubogich rodzin ame-

rykańskich wymaga natychmiastowej pomocy ze strony opieki społecznej.

## Radjoprogram z Warszawy

Środa, 14. II. — 7,00 Audycja poranna; 12,05 Muzyka popularna; 15,40 Recital fortepianowy; 16,10 Program dla dzieci: a) Pogawędka p. t. „I to i owo”, b) Piosenki, c) „Więcej niż król!”, 16,40 Skrzynka pocztowa; 16,55 Koncert kameralny; 17,50 Skrzynka pocztowa rolnicza; 18,00 „Widzenie Fausta” czyli postępy teletechniki; 18,20 Recital organowy; 18,40 Pieśni; 19,25 „Cierpienia i zwycięstwa twórców”; 19,47 Dziennik Wieczorny; 20,00 „Myśli wybrane”; 20,02 Śpiewy Gregoriańskie; 21,15 „Przemysł ludowy na Huculszczyźnie”; 21,30 Muzyka lekka; 22,00 Muzyka poważna.

Czwartek, 15. II. — 7,00 Audycja poranna; 12,05 Muzyka operetkowa; 12,35 Koncert Szkolny z Filh. Warsz.; 15,40 Zespół jazzowy; 16,40 Odezyt „Zdobycze prawne kobiet”; 16,55 Z nowoczesnej muzyki hiszpańskiej; 17,20 „Nowiny rolnicze”; 17,30 Słuchowisko p. t. „Słowacki w Szwajcarii”; 19,25 Odezyt aktualny; 19,47 Dziennik Wieczorny; 20,00 Wybrane myśli; 20,02 Koncert wieczorny; 21,30 „Skrzynka pocztowa techniczna”; 22,00 To samo, a jednak co innego — płyty; 22,30 Muzyka a-neczna.

## SILNE LOTNICTWO

i powszechnie zorganizowana obrona przeciwgazowa ochroni nas przed niespodziewanym atakiem wroga. :: :: :: ::

# Chorzy czytającie!




Liczne jednostki cierpią na dolegliwości nerwowe, skarżą się na przedwczesne zmęczenie, na ostre lub tępe bóle w głowie, ramionach i nogach, w szyji i twarzy, jak również na bicie serca, dreszcze, darcie w członkach, bezsilność, niepokój, uczucie lęku, brak oddechu, pobudliwość, rozrągnięcie, brak apetytu, zaburzenia w trawieniu, bezsenność, i inne niezliczone objawy cierpienia nerwowego.

Największą dolegliwością osób chorych nerwowo stanowi brak czynnej woli i energii. Osobniki dotknięte tem cierpieniem czują się niezdolne do pracy, do stawiania oporu przeciwnościom losu, a nadmierną nieśmiałość i pobudliwość uniemożliwia im zdobycie powodzenia w życiu.

Kto odczuwa jakikolwiek z wyżej wymienionych objawów zaburzeń nerwowych, kto pragnie znaleźć pomoc i radę **niech się zwróci do mnie listownie** a przesył mi **bezpłatnie** opis sposobu leczenia **cierpienia nerwowego**, z którego wynika, iż przyczyną przygotowawczą wszelkich poważniejszych chorób jest osłabienie fizycznej siły napięcia woli. Każdy przekona się, iż w istocie można życie swe przedłużyć i zapobiec chorobom.


**NALEŻY TYLKO CHCIEĆ!**

Codziennie otrzymuję wyrazy uznania i listy dziękczynne, niektóre z fotografiami, niektóre z nich przytaczam poniżej:

<p>P. JANUSZEWSKI, WL Tartak Perowy Low, Holländer i Ska „Kryzys” Tarnów w Polsce przesyła mi zwięzłe a w treści bogate słowa wdzięczności.</p>  <p>Zawdzięczam Panu zdrowie, wyzdziękuję się, jak należy, nigdy nie zdolam.</p>	<p>P.G. SZREJDER z Zyrardowa, Polska, ul. Przejazd 17 m. 16 pisze:</p>  <p>Poszedłem za Pana radą i wyniki przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Pan uratował życie mnie i mojemu dziecku. Wdzięczności mojej nie umiem wyrazić w słowach, żyję tylko wszystkim cierpiącym, by poznali się z metodą WPana.</p>	<p>Z żywym zapałem wypowiada się p. Teresia Gandolf (Wimberg) Poczta Adnel pod Hallein i Salzburg — Austria:</p>  <p>Stomunikowane są z WPanem mogą nazwać prawdziwym szczęściem. Zalecenie WPana przemieniły mnie, rzec można, do głębi, wszelkie dolegliwości minęły, teraz dobry humor dopisuje mi stale. Osiągnięte wyniki dały mi pełne zadowolenie.</p>
---	--	---

Wystarczy przesłać kartę! Żądajcie dziś jeszcze **bezpłatnej** broszury pouczającej

**PANNONIA-APOTHEKE, Budapest 72. Postfach 83. Abt. 160**



## Praktyczne Pszczelnictwo

Napisana przez S. Brzóskego  
(opatrzone licznymi rycinami)

Cena wraz z przesyłką **Zł. 5,05.**

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzednim nadaniem należności. Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym bez jakichkolwiek kosztów na konto nasze w P. K. O. Poznań nr. 200 420.

Zamówienia przysyłać należy:  
**Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu.**

### Młyn

wodny 100 mrg. ziemi blisko Poznania zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia piśmienne „Par” Poznań pod B 312

### Poszukuje

kupna gospodarstwa prywatnego około 20 mrg. do brej ziemi z tąką. Podane proszę skierować do Gaz. Grudziądzkiej pod nr. 160

### Przedstawicielstwo

na m. Grudziądz i okolice

**wag uchylnych i maszyn biurowych**

powierzmy solidnej firmie lub przedstawicielowi mogącego dać odpowiednie gwarancje. Zgłoszenia do „Par” Poznań Al Marcinkowskiego 11 pod 6.55

## HUMOR ZAGRANICZNY



Panie mają pierwszeństwo, ale portier ponosi skutki tej galanterji...

### PROSEK z „KOGUTKIEM”

(MIGRENO-NEVROSIN)

USUWA NAJUPORCZYWSZY

## BÓL GŁOWY

MIGRENĘ, NEURALGIĘ, BÓLE ZĘBÓW, GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSYNE I T.P.

PROSZEK TE WYRABIAMY W POSTACI **TABLETEK**

ŻĄDANKI ORYGINALNYCH PROSEKÓW z „KOGUTKIEM”

## Sprzęt nowoczesny

urządzenie pokoi stołowych **Zeszyt 1 2 3 4**

Cena każdego zeszytu z przesyłką **zł. 4,80**

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzednim nadaniem należności. Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym bez jakichkolwiek kosztów na konto nasze w P. K. O. Poznań 200 420

Zamówienia przysyłać należy:  
**Zakł. Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.**



### Z latarnia szukając

nie znajdzie się człowieka, któryby nie uznał korzyści płynących z ogłoszeń.